

Przez Krakowskie pobiegniemy...

sł. i muz. Andrzej Namiota

Ko-cia noc już za - kra - dła się

4

w miasto, _____ blask la - ta - rnie o - wi - nął jak len. Po - patrz,

7

ko - gut na bra - mie nie za - snął, _____ chce wy - ru - szyć ra - zem z na - mi

10

w sen. Przez Kra - ko-wskie po-bie-gnie-my, tak jak da-wniej, — do Li-

10

13

po - wej, cho - ciał za - pach lip gdzieś znikł. Na Cho -

13

15

pi - na pod Mu - rzyn-kiem za-trzy - ma - my się na chwi-lkę, za-py-

15

17

1. 2.

ta - my, i - le nam u - by - to dni. Przez Kra - dni.

17

1. Kocia noc już zakradła się w miasto,
blask latarnie owinął jak len.
Popatrz – kogut na bramie nie zasnął,
chce wyruszyć razem z nami w sen.

Ref.: Przez Krakowskie pobiegniemy, tak jak dawniej,
do Lipowej, chociaż zapach lip gdzieś znikł.
Na Chopina pod Murzynkiem zatrzymamy się na chwilkę,
zapytamy, ile nam ubyło dni.
2. Lubię patrzeć, jak budzi się miasto,
gdy Starówką przechadza się dzień.
Kiedy domy podnoszą kark w jasność,
wspominamy nasz znajomy sen.

Ref.: Przez Krakowskie pobiegniemy...
3. Zimne ranki i noce gorące
z kalendarza odpadną bez dat.
Nasze dzieci jak małe dwa słońca,
my księżycy nocy tak od lat.

Ref.: Przez Krakowskie pobiegniemy...